

Las kłamstw Platformy Obywatelskiej

9 września 2015

„Przed wyborami prezydenckimi Ewa Kopacz dała „najświętsze słowo honoru”, że PO nie planuje prywatyzacji Lasów Państwowych. Po kilku miesiącach jej partia podejmuje kolejną próbę położenia łapy na narodowych dobrach. Długa lista kłamstw demaskuje plany koalicji PO-PSL” – pisze na łamach nowego tygodnika „wSieci” Marzena Nykiel.

Autorka w artykule przedstawia w jaki sposób wypowiedzi polityków PO na temat Polskich Lasów Państwowych rozmijały się z ich działaniami. Marzena Nykiel dowodzi, że – politycy Platformy od lat konsekwentnie realizują tę samą metodę. Przysięgając – kłamią, obiecując – zabierają, chroniąc – łupią. Na przykładzie lasów widać to wyjątkowo przejrzysto. Podaje na to przykłady działań czołowych polityków PO: 8 stycznia 2014 r. Donald Tusk zgromił PiS za „rozsiewanie plotek” o planach prywatyzacyjnych, które – zdaniem opozycji – snuje jego ugrupowanie. „Po raz kolejny pojawiły się w ustach Jarosława Kaczyńskiego kłamstwa i insynuacje, jakoby był to przemyślany sposób na niedługą prywatyzację Lasów Państwowych (...)”. Jeszcze tego samego dnia koalicja PO-PSL dokonała niemal gangsterskiego skoku na lasy. Potrzebowała 26 godzin, by z zaskoczenia przeprowadzić w Sejmie trzy czytania i pod osłoną nocy przegłosować nowelizację ustawy. Lasom narzucono gigantyczny haracz. Oprócz dotychczasowych podatków utrzymujących się na poziomie 1,5 mld zł Polskie Lasy Państwowe musiały wpłacić po 800 mln zł w latach 2014 i 2015.

Dziennikarka dalej pisze o byłym prezydencie: „Bronisław Komorowski okłamywał Polaków z tym samym obłudnym uśmiechem. Przed poprzednimi wyborami prezydenckimi 16 czerwca 2010 r. podczas Krajowego Zjazdu Leśników w Jabłonce zapewniał, że „jako żywo nigdy nie był, nie jest i nie będzie zwolennikiem

prywatyzacji lasów". (...) 25 grudnia 2014 r. portal wPolityce.pl opublikował tajną notatkę ambasadora USA w Polsce, ujawnioną przez „WikiLeaks”. Dzięki niej wiemy, że były prezydent okłamywał leśników, mając na sumieniu ciężkie przewinienia. Już w 2009 r. Komorowski z Tuskiem zamierzali sprzedać lasy i nieruchomości należące do skarbu państwa, by zdobyć środki na wypłatę odszkodowań za mienie odebrane Żydom przez Niemców i Sowietów.”

W artykule Marzena Nykiel najwięcej miejsca poświęca działaniom premier Ewy Kopacz: „Prosto w oczy kłamała również premier Ewa Kopacz. Po nagłośnieniu skandalicznych wycieków „WikiLeaks” z dokumentów amerykańskiej administracji wielokrotnie zaprzeczała, jakoby PO snuła jakiegokolwiek plany sprzedażowe w zakresie lasów. „Chcę bardzo wyraźnie powiedzieć – mój rząd nigdy nie planował i nie planuje prywatyzacji Lasów Państwowych” – zapewniała w marcu br. podczas jubileuszu 135-lecia Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu. Jednak, jak pisze autorka, 3 miesiące wcześniej w (...) przeładowany program przedświątecznych nocnych obrad między poprawki budżetowe a związki partnerskie wciśnięto fundamentalną sprawę lasów, zapewniając, że proponowane zmiany jeszcze bardziej je zabezpieczą. W rzeczywistości próbowano zmienić konstytucję w taki sposób, by nie chroniła PLP w sposób wystarczający.”

Marzena Nykiel podsumowuje jasno postawę partii rządzącej wobec narodu: „Obywatelskość Platformy jest równie fikcyjna jak dialog, który rzekomo z Polakami prowadzi. (...) Ewa Kopacz, która rzekomo słucha, rozumie i pomaga, od 15 miesięcy nie reaguje na obywatelski wniosek referendalny. Senatorowie PO i PSL, którzy błyskawicznie podjęli decyzję w sprawie referendum Komorowskiego zwołanego na 6 września, kpią z inicjatywy referendalnej prezydenta Andrzeja Dudy, mimo że jest odpowiedzią na pisemny wniosek ponad 6 mln Polaków.”

Na podstawie: www.wsieci.pl

Źródło: Stefczyk.info